List do Tytusa

Rozdział 1

**1**. Paweł, sługa Boży i apostoł Jezusa Chrystusa według wiary wybranych Bożych i uznania prawdy, która jest według pobożności **2**. ku nadziei żywota wiecznego, którą Bóg, który nie kłama, obiecał przed czasy wiekuistymi, **3**. a objawił czasów swoich słowo swe przez przepowiadanie, które mi jest zwierzone według rozkazania zbawiciela naszego, Boga: **4**. Tytusowi, miłemu synowi według spólnej wiary, łaska i pokój od Boga Ojca i Jezusa Chrystusa, zbawiciela naszego. **5**. Dlategom cię zostawił w Krecie, abyś to, czego nie dostawa, naprawił i postanowił kapłany po miastach, jakom i ja tobie rozrządził. **6**. Jeśli kto jest bez winy, mąż jednej żony, syny wierne mający, nie obwinowane w zbytku abo nie poddane. **7**. Abowiem Biskup ma być bez winy jako szafarz Boży: nie pyszny, nie gniewliwy, nie winopilca, nie bijący, nie chciwy zysku szkaradnego, **8**. ale wdzięcznie goście przyjmujący, dobrotliwy, trzeźwy, sprawiedliwy, święty, powściągliwy, **9**. trzymający się tej, która jest wedle nauki, wiernej mowy, iżby mógł napominać przez zdrową naukę i tych, którzy się przeciwiają, przekonać. **10**. Abowiem jest wiele nieposłusznych, próżnomownych i zwodzicielów, a nawięcej, którzy są z obrzezania. **11**. Których trzeba przekonywać, którzy całe domy podwracają, ucząc, co nie potrzeba, dla zysku sprosnego. **12**. Powiedział niektóry z nich, własny ich prorok: Kreteńczykowie zawsze kłamliwi, złe bestie, brzuchowie leniwi. **13**. To świadectwo jest prawdziwe. Dla której przyczyny ostrze je karz, aby zdrowi byli w wierze, **14**. nie bawiąc się Żydowskimi baśniami i mandatami ludzi, którzy się od prawdy odwracają. **15**. Wszytko czyste czystym, lecz pokalanym i niewiernym nie masz nic czystego, ale pokalane są ich i umysł i sumnienie. **16**. Wyznawają, iż Boga znają, lecz się uczynkami zapierają, będąc obrzydłymi i trudnymi do wierzenia, a do każdego uczynku dobrego nikczemnymi.

Rozdział 2

**1**. A ty mów, co przystoi zdrowej nauce: **2**. Starcy, aby byli trzeźwi, wstydliwi, roztropni, zdrowi w wierze, w miłości, w cierpliwości. **3**. Także stare niewiasty, w ubierze świętym, niepotwarliwe, niewiele wina pijące, na dobre uczące, **4**. aby młode białegłowy ćwiczyły w roztropności, żeby męże swoje lubiły, dziatki swe miłowały, **5**. roztropne, czyste, trzeźwe, o dom się starające, dobrotliwe, mężom swym poddane: aby słowo Boże nie było bluźnione. **6**. Młodzieńce także napominaj, aby byli trzeźwi. **7**. Samego siebie we wszytkim podawaj przykładem dobrych uczynków, w nauce, w szczerości, w powadze, **8**. słowo zdrowe, nie naganione: aby się ten, który jest przeciwny, zawstydził, nie mając nic, co by o nas miał mówić złego. **9**. Słudzy, aby panom swym byli poddani, we wszytkim się podobając, nie sprzeciwiając się, **10**. nie zdradzając, ale we wszytkim dobrą wierność pokazując: aby naukę zbawiciela naszego, Boga, we wszytkim ozdobili. **11**. Abowiem okazała się łaska Boga, zbawiciela naszego, wszytkim ludziom, **12**. nauczająca nas, abyśmy, zaprzawszy się niepobożności i świeckich pożądliwości, trzeźwie i sprawiedliwie, i pobożnie żyli na rym świecie, **13**. oczekiwając błogosławionej nadzieje i przyszcia chwały wielkiego Boga i zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa, **14**. który dał samego siebie za nas, aby nas wykupił od wszelakiej nieprawości a żeby oczyścił sobie lud przyjemny, naszladowcę dobrych uczynków. **15**. To mów i napominaj, i strofuj z wszelaką powagą. Żaden tobą niech nie gardzi.

Rozdział 3

**1**. Napominaj je, aby przełożeństwam i zwierzchnościam poddanymi byli, na rozkazanie posłuszni byli, na każdy dobry uczynek gotowymi, **2**. nikogo nie bluźnili, nie zwadliwymi byli, ale skromnymi, wszelką łagodność okazując przeciwko wszem ludziom. **3**. Abowiem i my byliśmy niekiedy głupi, niewierni, błądzący, służący pożądliwościam i rozkoszam rozmaitym, w złości i w zazdrości żyjący, przemierźli, jedni drugich nienawidzący. **4**. Lecz gdy się okazała dobrotliwość i ludzkość zbawiciela naszego Boga: **5**. nie z uczynków sprawiedliwości, któreśmy uczynili my, ale podług miłosierdzia swego zbawił nas, przez omycie odrodzenia i odnowienia Ducha świętego, **6**. którego wylał na nas obficie przez Jezusa Chrystusa, zbawiciela naszego, **7**. abyśmy usprawiedliwieni łaską jego, byli dziedzicami według nadzieje żywota wiecznego. **8**. Wierna jest mowa, a chcę, abyś tego potwierdzał, iżby się starali w dobrych uczynkach przodkować, którzy wierzą Bogu. Te rzeczy są dobre i pożyteczne ludziom. **9**. A głupich gadek i wyliczania rodzajów, i sporów, i swarów zakonnych chroń się: abowiem są niepożyteczne i próżne. **10**. Człowieka heretyka po pierwszym i wtórym strofowaniu się strzeż, **11**. wiedząc, iż jest wywrócony, który takowy jest, i grzeszy, gdyż jest własnym sądem potępiony. **12**. Gdy poszlę do ciebie Artemana abo Tychika, spiesz się do mnie przybyć do Nikopola, abowiem tamem umyślił zimować. **13**. Zenasa, doktora zakonnego, i Apolla pilnie prześli, aby im ninaczym nie schodziło. **14**. A niech się uczą i naszy w dobrych uczynkach przodkować na używanie potrzebne, iżby nie byli nieużytecznymi. **15**. Pozdrawiają cię ci, którzy są ze mną wszyscy. Pozdrów te, którzy nas miłują w wierze. Łaska Boża ze wszytkimi wami. Amen.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.